

## JANINA KANIEWSKA

ur. 1930; Lublin



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, dwudziestolecie międzywojenne  |
| Słowa kluczowe          | ojciec, dzieciństwo, zakupy, sklepy, ubrania, pączki, owoce, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów |

### Zakupy z ojcem w przedwojennym Lublinie

Ojciec dbał [o mnie]. Jak ja byłam zawsze ładnie ubrana. Jakie sukieneczki miałam ładne. Pamiętam, że chodziłam z ojcem do sklepu i on mi kupował sukieneczki, jak mama leżała chora. Przepiękne. To znaczy pani w sklepie doradzała, ja to mierzyłam, to pamiętam. Chodziło się do takich wspaniałych sklepów. Nie wiem gdzie to było. Czy to były żydowskie może? Nie mam pojęcia.

Pamiętam Lubliniankę, pamiętam cukiernię Semadeniego. Tata kupował na przykład pączki bardzo często. Ale policjant nie mógł nieść innego pakunku jak kwadratową paczkę ze sznureczkiem biało-czerwonym albo granatowo-białym. I to musiało być zapakowane, wymiar musiał być. On nie mógł nic innego nieść. A taką paczuszkę mógł. I on kupował nam pączki. Natomiast jak dziadek Piechocki, mamy ojciec, przyjeżdżał do nas, to kupował nam figi. Ja już nie mogłam na te figi patrzeć. A on zawsze z figami.

Były pomarańcze też. Przywoził dziadek. I ojciec kupował pomarańcze. Banany. Ja znam te owoce wszystkie z tamtych lat.

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2020-08-06, Lublin                             |
| Rozmawiał/a             | Wioletta Wejman                                |
| Redakcja                | Piotr Krotofil                                 |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |